

# Niski standard, wysokie ceny

31 października 2012

Po ponad 100-procentowej podwyżce czynszu w mieszkaniach komunalnych w Olsztynie, lokatorzy składają wnioski o jego obniżenie.

Do końca lipca lokatorzy mieszkań komunalnych w Olsztynie za metr kwadratowy płacili 2,89 zł, po podwyżce obowiązującej od 1 sierpnia ta kwota wzrosła do 5,92 zł – przypomina Polska Agencja Prasowa.

Jak poinformował dyrektor Zakładu Lokali i Budynków Komunalnych w Olsztynie Zbigniew Karpowicz, po podwyżkach czynszowych do zakładu zarządzającego zasobem mieszkaniowym gminy wpłynęły 1164 wnioski o obniżenie opłat. Obniżenie czynszu uzyskało 978 najemców, w tym 512 otrzymało 50-procentową obniżkę, 170 – 40-proc. ulgę, a 196 – 30-proc. obniżkę czynszu. 240 lokatorom i ich rodzinom gmina odmówiła obniżki, gdyż nie spełniali warunków (mieli np. zaległości w płatnościach). Kolejne wnioski są rozpatrywane.

Karpowicz powiedział, że po podwyżkach wielu lokatorów zdecydowało się zamienić swoje mieszkania. 284 najemców zgłosiło się z takim wnioskiem do banku zamiany mieszkań komunalnych. Do tej pory 60 z nich zamieniło mieszkania.

Ponadto, lokatorzy mieszkań komunalnych w Olsztynie, nie godząc się na drastyczne podwyżki, chcieli na drodze sądowej zmienić decyzję rady miasta. Jednak sąd rozpatrując pozwy najemców uznał, że gmina miała prawo do „skokowej podwyżki czynszu”.

W styczniu br. radni – oprócz podwyżek za opłaty w mieszkaniach komunalnych – uchwalili także system ulg związanych ze stanem technicznym lokali. Na 10-proc. obniżki czynszu mogą liczyć najemcy, którzy zajmują lokal w suterenie i bez kanalizacji podłączonej do miejskiej sieci, z

koniecznością wywożenia nieczystości z szamba. Z 5-proc. obniżki stawki czynszowej mogą skorzystać najemcy, którzy zajmują lokal wspólny dla 2-3 rodzin oraz lokal, który nie ma toalety w mieszkaniu. Są to bardzo niewielkie zniżki, przy fatalnych warunkach mieszkaniowych.

Radni wprowadzili także szereg podwyżek dodatkowych dla lokatorów, którzy mają „podwyższony” standard mieszkania. Za lokal z centralnym ogrzewaniem czynsz wzrósł o 30 proc.; za lokal z ciepłą wodą z sieci miejskiej najemcy płacą więcej o 20 proc.; 10-proc. więcej płacą najemcy w mieszkaniach wybudowanych po 1982 r. i po przeprowadzonym kapitalnym remoncie oraz budynkach w tzw. pierwszej strefie zamieszkania, czyli w śródmieściu i na starym mieście. Trudno uwierzyć, że w XXI w. centralne ogrzewanie czy ciepła woda uważane są za luksusy, za które trzeba dopłacić.

Ulgi przewidziano także dla mieszkańców lokali komunalnych, którzy mają niskie dochody. Rodzina, która ma dochód do 582 zł na osobę, może ubiegać się o 50-proc. ulgę, a z 30-proc. ulgi skorzysta rodzina, której dochód na osobę wynosi od 728 zł do 910 zł. Jednak dla osób o niskich dochodach nawet takie ulgi nie są w stanie wiele zmienić.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)